

Sygn. akt VI C 879/17



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

19 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie VI Wydział Cywilny  
w składzie:

Przewodniczący : SSR Joanna Jezierska

Protokolant: Katarzyna Matysiak

po rozpoznaniu w dniu 05 września 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i  
Obywatela „Pro Futuris” w Krakowie wytoczonego na rzecz

przeciwko Bank

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego Bank w Warszawie na  
recz łącznie kwotę 5.115,07 zł (pięć

tysięcy sto piętnaście złotych siedem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie  
od 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

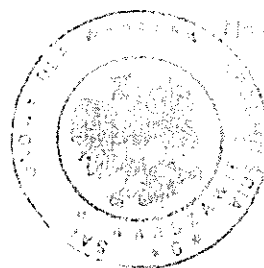
III.zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1041,59 zł (jeden tysiąc czterdzieści  
jeden złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym  
kosztów zastępstwa procesowego,

IV.nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Prezesa Sądu  
Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 1055,89 zł (jeden

tysiąc pięćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V.nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego

na rzecz Skarbu Państwa- Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 1877,14 zł (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt siedem złotych czternaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.



Przewodniczący Sędziowski  
Prof. dr hab. sędziowski

A handwritten signature in black ink, appearing to be the initials "SM".

Uzasadnienie  
wyroku z 19 września 2018 roku

W dniu 03 grudnia 2015 roku do Sądu Okręgowego w Warszawie, Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „Pro Futuris” w Krakowie reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (pełnomocnictwo, k. 207), działając na rzecz

wniosło o zasądzenie od pozwanego Raiffeisen Bank Polska Spółki Akcyjnej w Warszawie od pozwanego na rzecz solidarnie kwoty 13.943,31 zł wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „Pro Futuris” przedstawiło, iż jest organizacją pozarządową w rozumieniu art. 61 i n. k.p.c., a osoby fizyczne objęte żądaniem pozwu wyraziły zgodę na wytoczenie przedmiotowego powództwa (zgody na wytoczenie powództwa, k. 48-55, w tym zgoda na wytoczenie powództwa powodów, k. 50). Uzasadniając stanowisko w sprawie strona powodowa wskazała, że osoby fizyczne objęte pozwem zawarły z pozwanym umowy o kredyt hipoteczny w złotych polskich, indeksowany do franka szwajcarskiego. Zawarli umowę kredytową z pozwanym Bankiem dnia 21 listopada 2007 roku na kwotę 103.000 zł. Jak wskazano owa umowa kredytowa przewidywała indeksację kwoty kredytu do CHF przez przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN po kursie kupna ustalonym w przyszłości przez pozwanego (§ 7.4 Regulaminu), a następnie przeliczenie tak uzyskanej kwoty indeksacji w CHF po kursie sprzedaży PLN ustalonym w przyszłości przez pozwanego (§ 9 Regulaminu). Zdaniem strony powodowej przedstawione klauzule nie odnoszą się do żadnych obiektywnych czynników ustalania kursu walutowego, a jedynym wskazanym tam czynnikiem jest wola pozwanego banku, która jest czynnikiem czysto subiektywnym i nieprzewidywalnym. Kwestionowane klauzule nie określają jednoznacznie kwoty spłaty, będącej świadczeniem głównym kredytobiorcy, a przewidują tu dowolność kredytodawcy. Nadmieniona dowolność pozwanego w ustalaniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy oznacza sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, a powtarzalność w umowach konsumenckich kwestionowanych postanowień potwierdza, iż nie były one uzgadniane indywidualnie jako element wzorca. W ocenie powoda powyższe okoliczności przemawiają, za przyjęciem, że przedmiotowe klauzule indeksacyjne, określające wysokość raty, nie wiążą kredytobiorcy jako konsumenta. Ponadto podniesiono, iż bezskuteczność klauzul indeksacyjnych nie prowadzi automatycznie do przyjęcia związania umową w pozostałym zakresie, gdyż zdaniem powoda postanowienia te określają główne świadczenie jednej ze stron. W konsekwencji strona powodowa stanęła na stanowisku, iż umowy kredytowe należy uznać za nieistniejące z uwagi na: kwalifikację klauzuli walutowej jako postanowienia regulującego świadczenie główne, niejednoznaczność klauzuli indeksacyjnej, brak indywidualnego uzgodnienia klauzuli indeksacyjnej, nieobowiązywanie klauzuli indeksacyjnej, brak mechanizmów modyfikacji umowy pozbawionej klauzuli indeksacyjnej, brak konsensu co do niezbędnych elementów porozumienia, ratio legis art. 7 dyrektywy 93/12/EWG. Konkludując powód odniósł się do dochodzonej pozwem kwoty, która w jego ocenie ma charakter świadczenia nienależnego w związku z niezawarciem lub nieważnością umowy kredytowej, czy z bezskutecznością klauzuli walutowej przy ważności umowy w pozostałym zakresie (pozew, k. 2-29).

Pozwany Bank w Warszawie, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (pełnomocnictwo, k. 322), w odpowiedzi na pozew z dnia 30 maja 2016 roku (data prezentaty Biura Podawczego, k. 293) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana podała, iż żądania zawarte w pozwie nie znajdują uzasadnienia w obowiązującym stanie prawnym i faktycznym w sprawie. Powodowie świadomie dokonali wyboru kredytu indeksowanego do waluty CHF, mając do wyboru kredyt złotowy. Dodatkowo kredytobiorcy zostali poinformowani o ryzyku walutowym. Pozwany zarzucił, iż powodowie wywodząc swoje roszczenia z nieważności, ewentualnie bezskuteczności indeksacji zmierzają do zmiany indywidualnie uzgodnionej istoty kredytu przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dla siebie sposobu oprocentowania właściwego wyłącznie dla kredytów indeksowanych lub walutowych. Wskazano, iż postanowienie § 2 ust. 1 zd. 2 Umowy jest precyzyjne i jednoznaczne oraz dotyczy głównego świadczenia stron. Odwołując się także do orzecznictwa podkreślono, iż czym innym jest kurs waluty i sposób jego ustalenia, a czym innym jest sama indeksacja zwracając uwagę na różnice wynikające z art. 358 § 1 k.c. i art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz prawo do wyboru miernika w ramach tego ostatniego przepisu w granicach z art. 353<sup>1</sup> k.c. W konsekwencji pozwany podniósł, iż indeksacja kredytu do waluty obcej CHF jest ważna oraz zgodna z obowiązującym prawem, zgodnie z prawem pozostają zapisy § 2 ust. 1 umowy jak i § 7 ust. 4 Regulaminu. Co więcej wskazano, iż sama indeksacja kredytu została uzgodniona między stronami przed zawarciem umowy, co potwierdza wprost treść podpisywanych oświadczeń przez kredytobiorców. Wedle stanowiska pozwanego uzgodniony został także sposób spłaty kredytu przewidziany w § 9. Zaznaczono, iż sposób wykonania świadczenia z umowy z klauzulą walutową w chwili zawarcia umowy nie był regulowany przez Ustawodawcę. Ponadto dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, ustawodawca w odniesieniu do umów indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, wprowadził możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w tej obcej walucie. Zaznaczono, iż inaczej niż w przypadku kredytów złotych, kredyt indeksowany do waluty obcej oparty jest o stopę procentową LIBOR i aby Bank mógł udzielić kredytu indeksowanego do waluty obcej musi pozyskać odpowiednie finansowanie w tej walucie w celu udzielania kredytu. Zdaniem pozwanego nie sposób zatem uznać, że istota kredytu indeksowanego jest abuzywna skoro taki rodzaj kredytu wprost przewidują przepisy ustawy. Przepisy obowiązujące w chwili zawierania umowy kredytu także nie zabraniały zawierania umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jak również Rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego odnosiły się do takiego rodzaju kredytu w stosunkach z konsumentami. Strona pozwana kwestionowała stanowisko powoda co do oceny, iż zapisy dotyczące indeksacji są abuzywne zaznaczając na konieczność dokonania kontroli indywidualnej przy uwzględnieniu pozostałych postanowień. W aspekcie § 9 ust. 2 Regulaminu pozwany zwrócił uwagę, iż kurs wynika z czynników niezależnych od Banku. Podkreślono, iż roszczenia powoda sprowadzają się do próby zmiany kredytu indeksowanego do waluty CHF na zwykły kredyt złotowy przy zachowaniu dogodnego oprocentowania właściwego tylko dla kredytu indeksowanego z jednoczesnym żądaniem zapłaty różnicy między takimi kredytami. Pozwany w uzasadnieniu zarzucał także brak wykazania przez powoda, aby ewentualne naruszenie miało charakter rażący zwracając m.in. uwagę na uprzednio przedstawioną kredytobiorcom ofertę kredytu w PLN. Pozwany Bank podważał także możliwość naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów konsumenta, albowiem stosowany przez Bank kurs niewiele odbiegał od kursu NBP. Dodatkowo zaś kursy pozwanego stanowią dla NBP kursy referencyjne. Strona pozwana zwracała także uwagę na sprawę rozłożenia ryzyka kursowego przy kredytach mieszkaniowych na długi okres i w tym

aspekcie także na korzyści odniesione przez kredytobiorców z tytułu niższego oprocentowania (odpowiedź na pozew, k. 293-321).

W piśmie procesowym z dnia 15 lipca 2016 roku strona powodowa podtrzymując dotychczasowe stanowisko wskazywała na irrelevantność wniosków kredytowych dla skuteczności przedmiotowych umów. Powód nie podzielał stanowiska pozwanego co do oceny podpisanych przez kredytobiorców oświadczeń zarzucając, iż oświadczenia te nie zawierają skonkretyzowanej informacji o rodzaju ryzyka, stopniu i czynnikach wpływających na to ryzyko. Powód wskazywał, iż indeksacja jest instytucją odmienną od waloryzacji, wskazywał na brak odrębnej natury umowy kredytu indeksowanego. Ponadto strona powodowa podkreśliła, iż podstawową sankcją bezprawności klauzul umownych w umowach konsumenckich na gruncie art. 6 Dyrektywy z 1993 roku jest wybór między sankcją bezskuteczności częściowej i nieważnością bezwzględną całej umowy. Zdaniem powoda nie jest też dopuszczalna konwalidacja bezskutecznych klauzul umownych; zwrócono uwagę na charakter zgłoszonych roszczeń opartych na bezpodstawnym wzbogaceniu, nie zaś na odpowiedzialności odszkodowawczej. Powód zarzucał także, iż klauzule indeksacyjne zawarte w umowach pozostają instrumentem pochodnym. Powód zaprzeczył, aby jakkolwiek skuteczna zmiana regulaminu w trakcie wykonywania umowy miała miejsce. W aspekcie porównania kredytu złotówkowego i złotówkowego indeksowanego strona powodowa wskazywała, iż WIBOR nie może uchodzić za rzetelny wskaźnik rynkowy (pismo procesowe strony powodowej, k. 701-740).

Na rozprawie dnia 22 marca 2017 roku Sąd Okręgowy wyłączył do odrębnego rozpoznania m.in. sprawę z powództwa Stowarzyszenia na rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „Pro Futuris” z siedzibą w Krakowie wytoczonego na rzecz Po zarejestrowaniu tak wyłączonej sprawy pod sygnaturą II C 245/17 postanowieniem z tego samego dnia Sąd Okręgowy stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Śródmieście w Warszawie (protokół rozprawy, k. 900-902, postanowienie, k. 903).

Do chwili zamknięcia rozprawy strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska.

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „Pro Futuris” w Krakowie przyjęło za jeden z celów działania pomoc konsumentom skarżącym się na instytucje rynku finansowego i kapitałowego, w tym banki, firmy ubezpieczeniowe, towarzystwa finansowe i inne (Informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Stowarzyszeń, k. 30-34, Statut Stowarzyszenia, k. 35-44).

Dnia 12 października 2007 roku złożyli wniosek o kredyt hipoteczny. Wnioskowano o kredyt w kwocie 103.000 zł, w walucie CHF, na okres 480 miesięcy, na modernizację, spłatę kredytu mieszkaniowego w innym Banku oraz na dowolny cel. złożyli oświadczenia, iż zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego oraz z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej (wniosek o kredyt hipoteczny, k. 563-567, oświadczenia, k. 568-570).

Polbank EFG Departament Kredytów Hipotecznych dnia 16 października 2007 roku wydał decyzję kredytową o przyznaniu kredytu hipotecznego na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku; dowolny cel konsumpcyjny, spłatę innych zobowiązań oraz rozbudowę/remont/modernizację domu jednorodzinnego, w walucie CHF, w wysokości 103.000 zł, na 480 miesięcy. Decyzja była ważna przez 30 dni (decyzja kredytowa, k. 571).

Umowę o Kredyt Hipoteczny nr

dnia 21 listopada 2007 roku zawarli  
(dalej: Umowa) z EFG Eurobank

Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, z siedzibą w Warszawie (KRS 243200)  
(Umowa o Kredyt Hipoteczny nr , k. 572-577).

EFG Eurobank Ergasias S.A. została przekształcona w Polbank EFG Spółkę Akcyjną z siedzibą ul. Mokotowska 19, 00-560 Warszawa (KRS 396490), która na mocy Uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki przejmowanej i Uchwały Zarządu spółki przejmującej z dnia 14 listopada 2012 roku została przejęta przez Raiffeisen Bank Polska Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie (Informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców, k. 183-193, Odpisy Pełne z Rejestru Przedsiębiorców, k. 194-199).

Przedmiotem Umowy było udzielenie kredytu na kwotę 103.000 zł na modernizację, spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku, dowolny cel konsumpcyjny, spłatę innych kredytów i zobowiązań konsumpcyjnych (§ 2 ust. 1 i 2 Umowy). Kredyt udzielony został na okres 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 Umowy). „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG” (dalej: Regulamin), stanowił integralną część umowy (§ 1 ust. 2 Umowy). W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu. Kredytobiorca oświadczył, że w dniu podpisania Umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia Umowy Taryfę oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych Polbank EFG (dalej: Taryfa) i zapoznał się z nimi (§ 15 Umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 4,85500% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 2,10 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu uległo zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie (§ 3 Umowy). Zgodnie z § 2 ust. 1 in fine „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF” (Umowa o Kredyt Hipoteczny nr k. 572-577).

Pojęcie „Tabela” zgodnie z Regulaminem oznaczało tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (§ 2 p. 12 Regulaminu). Stosownie do treści § 7 ust. 4 Regulaminu: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11” (Klauzula indeksacyjna).

Z kolei jak stanowi § 9 ust. 2 Regulaminu: „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

- 1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1 (tj. rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych polskich, wskazanego w Umowie), według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu;
- 2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu” (Klauzula indeksacyjna).

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w

momencie realizacji dyspozycji” (Klauzula indeksacyjna) (§ 13 ust. 7 Regulaminu) (Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG, k. 75-79).

Z dniem 1 lipca 2013 roku weszły zmiany Regulaminu poprzez podanie czynników, jakie są uwzględniane przy wyznaczaniu kursu kupna, sprzedaży walut i spread walutowego; jako te czynniki wskazano m.in. kwotowania kupna i sprzedaży waluty (USD/PLN, EUR/USD, USD/CHF) na rynku międzybankowym, prezentowanych w serwisie informacyjnym Reuters oraz podano sposób ustalenia kursu kupna, sprzedaży, kursu średniego poszczególnych walut z odwołaniem się do Indeksu Marżowego Bankowego, Kursu Średniego Międzybankowego. Wskazano także na zasady ustalania Wysokości Indeksu Marżowego Banku. Określono także przypadki możliwości zmian tych zasad przez bank (§ 15 Regulaminu). Wprowadzono też zmiany do § 20 Regulaminu z uwzględnieniem dat wymagalności rat. Nieznacznej zmianie uległ § 9 ust. 2 Regulaminu poprzez odwołanie się nie do dnia roboczego, ale dnia wymagalności raty kredytu (dokumenty dot. zmiany Regulaminu, k. 368-371).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami została ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 206.000 zł na nieruchomości położonej w Mysłakowicach przy ul. Zielonej nr 3, cesja praw na rzecz Banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 Umowy). Nadto kredytobiorca poddał egzekucji do kwoty 1.080.000 zł (§ 9 ust. 1 Umowy). Raty kredytu i inne należności pobierane były z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, a kredytobiorca był zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 6 Umowy) (Umowa o Kredyt Hipoteczny, k. 572-577, oświadczenie kredytobiorcy, k. 580, pełnomocnictwo, k. 578-579).

Na skutek złożonej przez Kredytobiorców dyspozycji zmiany sposobu spłaty kredytu poprzez zmianę waluty spłaty z PLN na CHF dnia 14 października 2011 roku doszło do zawarcia Aneksu nr 1 do Umowy o Kredyt Hipoteczny nr i zmiany sposobu spłaty kredytu zgodnie z wnioskiem. W konsekwencji od 27 października 2011 r. spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała bezpośrednio w walucie obcej tj. franku szwajcarskim, kupowanym przez Kredytobiorców (aneks nr 1, k. 592-595).

Ustalenia faktyczne poczyniono w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach postępowania, w granicach podniesionych przez strony oraz ich pełnomocników twierdzeń i faktów istotnych dla rozstrzygnięcia – art. 227 k.p.c. Fakty te w znacznej części nie były sporne i stąd ustalenia na podstawie art. 229 i 230 k.p.c. posiłkując się przy tym w szczególności dokumentacją prywatną złożoną do akt sprawy. Dokumenty te stanowiły kserokopie dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c., Sąd włączył je do materiału dowodowego traktując w oparciu o przepis art. 308 k.p.c. jako dowód z wizerunku odwzorowujących oryginał. Nadto autentyczność i prawdziwość treści w tych dokumentach zawartych nie była kwestionowana przez strony postępowania. Stosownie do treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za autentyczne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Wobec sporu stron co do wysokości roszczenia Sąd dnia 01 grudnia 2017 roku dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny bankowości i finansów (postanowienie, k. 1066).

Biegły sądowy Witold Piegat dnia 09 lutego 2018 roku sporządził opinię w sprawie. Biegły zgodnie z postanowieniem Sądu wykonał opinię w kilku wariantach:

- a) kwota różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczona przez małżonków na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, a łączną wysokością hipotetycznych rat kapitałowo-odsetkowych, które małżonkowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego Banku (z pominięciem klauzul indeksacji do CHF, spłata rat kapitałowo-odsetkowych następowała w PLN, zostały zachowane pozostałe warunki umowy) wynosi 14.589,46 zł. W praktyce taki kredyt nie zostałby udzielony przez bank, ponieważ dla kredytów złotych stosuje się stopę referencyjną WIBOR, podczas gdy do obliczeń zastosowana została stopa LIBOR CHF
- b) kwota różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczona przez małżonków na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, a łączną wysokością hipotetycznych rat kapitałowo-odsetkowych, które małżonkowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego Banku (przy uwzględnieniu zapisów dotyczących indeksacji lecz przy przyjęciu stałego kursu kupna NBP dla CHF z dnia wypłaty kredytu) wynosi 5.852,02 zł.
- c) kwota różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczona przez małżonków na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, a łączną wysokością hipotetycznych rat kapitałowo-odsetkowych, które małżonkowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego Banku (przy uwzględnieniu zapisów dotyczących indeksacji lecz przy przyjęciu stałego kursu kupna banku dla CHF z dnia wypłaty kredytu) wynosi 5.534,13 zł.
- d) kwota różnicy pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczona przez małżonków na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, a łączną wysokością hipotetycznych rat kapitałowo-odsetkowych, które małżonkowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego Banku (przy uwzględnieniu zapisów dotyczących indeksacji lecz przy zastosowaniu odpowiednich kursów sprzedaży i kupna NBP na datę płatności rat według umowy) wynosi 2.115,06 zł.
- e) kwota którą małżonkowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego Banku (w przypadku zaciągnięcia kredytu w złotych opartego o stopę procentową WIBOR przy zachowaniu pozostałych warunków umowy wynosi 66.375,52 zł (opinia biegłego sądowego, k. 397-412).

Biegły sądowy sporządził opinię na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które nie zostały zakwestionowane w toku postępowania. Opinia została sporządzona rzetelnie w oparciu o wiedzę specjalistyczną. Biegły w ustnych wyjaśnieniach udzielił odpowiedzi na wszystkie zastrzeżenia do opinii głównej. Nie można zarzucić biegłemu, że nie wykonał powierzonych mu czynności w sposób rzetelny i zupełny. Biegły w oparciu o wiedzę specjalistyczną dokonał analizy zmian oprocentowaniu oraz wyboru metody i zastosowanych parametrów rynku finansowego.

Sąd Rejonowy na dowodach osobowych oparł się w tej części, w jakiej nie stawały one w sprzeczności z dokumentacją kredytową, na której widniały podpisy nie tylko pracowników Banku, ale i Konsumentów i nadto w zakresie, w jakim odpowiednio zeznania świadków nie przeczyły sobie wzajemnie i odpowiednio Konsumentów również pozostawały ze sobą wewnątrznie spójne. Świadek (k. 1058v-1059v) pracownik pozwanego Banku, nie był przy zawieraniu umów z małżeństwem Marczewskich. Nie miał wiedzy na temat okoliczności zawarcia umowy czy też ewentualnych negocjacji. Wskazywał jedynie na ogólne wytyczne dotyczące udzielania kredytów panujące w jednostce. Z ich zeznań wynika jednoznacznie, że mechanizm zastosowany przy kredycie powodów był stosowany powszechnie wobec klientów w Banku.



Powodowie zeznali, że zapoznali się z regulaminem kredytów, zostali poinformowani o występującym ryzyku kursowym. Nie zasługują na wiarę twierdzenia powoda o jego zaskoczeniu przy popisywaniu oświadczenia o ryzyku kursowym, wszakże biorąc kredyt powiązany z kursem waluty obcej dla każdego przeciętnego konsumenta oczywistym winno być, że zobowiązanie takie może ulegać zmianie.

W aktach postępowania znajdują się dokumenty dotyczące kredytobiorców wymienionych w pozwie tj.

które z uwagi na roszczenie objęte przedmiotową sprawą dotyczące jedynie małżonków Marczewskich, nie stanowiły podstaw ustalenia stanu faktycznego. Sąd pominął te dowody jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd nie jest związany przedstawionymi wyrokami sądów powszechnych, które stanowią jedynie uzupełnienie stanowisk procesowych stron.

Podobnie nie miały znaczenie w niniejszej sprawie: pismo z 3 lipca 2002 roku Narodowego Banku Polskiego (k. 150-152), pismo Komisji Nadzoru Finansowego (k. 153), artykułów prasowych i publikacji (k. 154-168, 765-767), Zasady Dobrej Praktyki Bankowej ZBP (k. 169-178, 776-779), publikacja Urzędu KNF (k. 376-414), Raport Rzecznika Finansowego (k. 715-764), pisma Prezesa NBP (k. 752-755), Rekomendacja Rady Prawa Bankowego (k. 760-763), uwagi do projektu ustawy (k. 768-773, 903-912), pisma i wystąpienia pokontrolnego Prezesa NIK (k. 780-798), pismo ZBP (k. 864-882). Dokumenty te stanowiły jedynie przedstawienie poglądów danych instytucji, nie odnosiły się też bezpośrednio do przedmiotowej sprawy, a zatem nie mogą stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka  
albowiem pozwany nie wskazał prawidłowego adresu świadka (a wskazany nie istniał). Wnioskując taki dowód strona winna sprawdzić poprawność danych adresowych (w szczególności, że był to pracownik Banku) i nie przerzucać w tym zakresie ciężaru na Sąd.

#### **Sąd Rejonowy zważył co następuje.**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „Pro Futuris” w Krakowie działające na rzecz domagało się zasądzenia kwoty 13.943,31 zł od pozwanego Raiffeisen Bank Polska Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie, alternatywnie ustalenia, że umowa łącząca małżonków Marczewskich (dalej także Kredytobiorcy) z Raiffeisen Bank Polska S.A. jest nieważna. Uzasadnienie wysokości kwoty dochodzonej pozwem strona pozwana opierała na twierdzeniu, że postanowienia zawarte w Regulaminie stanowiącym integralną część Umowy Kredytowej, które przewidywały indeksację kredytu udzielonego w złotych polskich do waluty obcej – franka szwajcarskiego są nieważne. Wniesiono o wyeliminowanie kwestionowanych postanowień, ustalenie, że powód był obowiązany do zapłaty marży banku wskazanej w umowie w złotych polskich.

Bezsporna w sprawie była okoliczność, że strony łączyła umowa o kredyt hipoteczny nr w treści której zapisano, że kredyt jest waloryzowany do waluty CHF.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do żądania powoda stwierdzenia nieważności bezwzględnej umowy kredytu z dnia 25 lutego 2010 roku lub nieważności bezwzględnej klauzul waloryzacyjnych.

Z uwagi na status Kredytobiorców i datę podpisanej umowy oraz art. 66 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim należy przyjąć, iż do umów zawartych przed

dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Skoro Strony zawarły umowę w 2007 roku dla oceny tej Umowy należałoby się odwołać do ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001r., nr 100, poz. 1081). Ustawa ta jednak nie ma zastosowania do umów wprowadzających o kredyt konsumencki, jednak o wysokości większej niż 80.000 złotych albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. Jak wynika z ustaleń kwota kredytu to 103.000,00 złotych. To z kolei daje podstawę do odwołania się do innych przepisów: ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 1997 r., nr 140, poz. 939 ze zm. – stan na chwilę zawarcia Umowy; dalej Prawo Bankowe), a także do przepisów Kodeksu cywilnego (dalej k.c.). Nadto należy się też odwołać do dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: Dyrektywa). W tym ostatnim wypadku wprowadzająca Dyrektywa nie stanowi źródła prawa pierwotnego, ale jedynie wtórne (pochodne), to jednak ten akt unijny ma z pewnością znaczenie przy wykładni przepisów polskich przepisów, w szczególności tych, które mają stanowić wyraz implementacji danej dyrektywy.

Kwestia kredytów walutowych czy też indeksowanych była przedmiotem rozważań także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej Trybunał). Wobec pojawiających się głosów, że taki kredyt stanowi instrument finansowy, a nie umowę kredytu. W wyniku w wyniku pytania prejudycjalnego zadane przez sąd węgierski w sprawie Banif Plus Bank Zrt. przeciwko Márton Lantos i Mártonné Lantos pod sygnaturą akt C-312/14 w orzeczeniu z 3 grudnia 2005 roku. Sąd w pełni podziela stanowisko tam wyrażone i przyjmuje za własne. Dotyczy to w szczególności odpowiedzi na pytania postawione przez Sąd węgierski: Czy kredyt walutowy przewidujący w swojej konstrukcji wypłatę środków po znanym kursie, a następnie spłatę po kursie przyszłym (nieznanym) jest instrumentem finansowym, Czy taki instrument finansowy podlega regulacji tzw. dyrektywy MIFID i czy w związku z tym bank był zobowiązany do dokonania czynności wymaganych tą dyrektywą, Czy obejście przez bank wymogów dyrektywy MIFID oznacza, że umowa zawarta z klientem jest nieważna. Trybunał rozstrzygając w przedmiocie postawionych mu pytań udzielił odpowiedzi na zasadniczą kwestię „Czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39.” (akapit 53 orzeczenia). Trybunał odpowiedział na powyższe pytanie prawne, iż transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, to jest ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza) nie stanowią usług inwestycyjnych ani działalności inwestycyjnej w rozumieniu dyrektywy MIFID I. Trybunał podkreślił, że jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych (Akapit 57 orzeczenia). Zatem nie powinien budzić wątpliwości fakt, że tego rodzaju umowy kredytowe nie stanowią instrumentów finansowych. Nadto w niniejszej sprawie poza sporem było, że Kredytobiorcy chcieli uzyskać środki cele mieszkaniowe i w tym celu wystąpili do banku z wnioskiem o kredyt.

Jak wynika z treści art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego, w wersji obowiązującej w dacie zawierania umowy kredytu przez małżonków , przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę

środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy (ust. 2).

Na mocy art. 1 pkt 1 lit a) ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku Nr 165, poz. 984), zmieniony został przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3, a także art. 75b, które otrzymały następujące brzmienie: „ Art. 69. 1. Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. 2. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy. 3. W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.” Natomiast art. 75b stanowi: "Art. 75b. 1. Wykonanie uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, nie może wiązać się z poniesieniem przez kredytobiorcę dodatkowych kosztów. 2. Bank nie może uzależnić wykonania przez kredytobiorcę uprawnienia, o którym mowa w art. 69 ust. 3, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu. 3. Otwarcie i prowadzenie rachunku, o którym mowa w art. 69 ust. 3, jest wolne od opłat w przypadku, gdy kredytobiorcą jest konsument w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny.

Z treści obu powyżej przytoczonych przepisów wynika wyraźnie, że ustawodawca dostrzegł niekorzystne dla konsumentów skutki dotychczas zawieranych przez nich z bankami umów i wprowadził mechanizmy bardziej zabezpieczające interesy klienta, jako słabszej strony tych stosunków umownych. Kierunek tych zmian potwierdza zatem, że postanowienie wzorca umowy o kredyt hipoteczny, zakwestionowane w niniejszej sprawie, było sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszało w sposób rażący interesy klientów banku. Ustawodawca w art. 69 ust. 3 wprowadził dla klientów możliwość spłaty rat kredytu w walucie, do której kredyt jest denominowany, co może poprawić sytuację klienta, który może

dokonywać zakupu wartości dewizowych z odpowiednim wyprzedzeniem, na warunkach dla siebie korzystnych. Ustawodawca uznaje zatem za dopuszczalne zawieranie umów kredytowych denominowanych do innej waluty, w związku z czym zakwestionowane postanowienia umowne nie są same w sobie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, w tym także z naturą stosunku umowy kredytowej, co podnoszą powodowie. Ustawodawca wymaga jednak – zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego – aby w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa zawierała szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Według art. 4 u.z.p.b. w przypadku kredytów lub pożyczek zaciągniętych przez kredytodawcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego w nowym brzmieniu, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej ich części kredytu, która pozostała do spłacenia. Poza tym w tym zakresie bank ma obowiązek bezpłatnie dokonać stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W oparciu o zmienione przepisy ustawy prawo bankowe, od daty wejścia w życie zmian, strona powodowa ma zatem instrument, który pozwala na wyeliminowanie niejasności w zakresie zasad waloryzowania przedmiotowego kredytu. W tym stanie rzeczy należy uznać, że ustawodawca sankcjonował ważność umów o kredyt indeksowany/waloryzowany kursem waluty obcej.

Powołanie przepisu, z którego wynikałaby możliwość dokonania indeksacji nie jest konieczne, bo swoistym przepisem zezwalającym na zawarcie postanowienia o indeksowaniu zobowiązania jest zasada swobody umów wyrażona przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. Co oczywiste, tego rodzaju postanowienie nie jest sprzeczne ani z naturą stosunku prawnego (art. 69 Prawa bankowego) ani ustawą (art. 69 Prawa bankowego w związku z art. 358 §1 k.c.) ani zasadami współżycia społecznego.

Po przeanalizowaniu umowy kredytu łączącej strony niniejszego postępowania Sąd doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do uznania całej umowy, jak również postanowień dotyczących mechanizmu waloryzacji za bezwzględnie nieważne. Nie ulega, w ocenie Sądu, wątpliwości, że przedmiotowa umowa zarówno w dacie jej zawierania, jak również w chwili obecnej jest zgodna z prawem i ważna. Zawiera ona wszystkie elementy wymagane przez przepisy ustawy prawo bankowe, w szczególności art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Przedmiotowa umowa została zawarta na piśmie, określa strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia kredytu. Umowa zawiera zatem wszystkie essentialia negotii umowy kredytu, w szczególności w sposób wyraźny określa kwotę kredytu wyrażając ją w złotych polskich. Z treści zarówno wniosku kredytowego, jak również umowy kredytu oraz zeznań samych powodów wynika jednoznacznie, że chcieli oni uzyskać kredyt w określonej kwocie wyrażonej w PLN i taka kwota w ramach zawartej umowy została powodom przekazana do dyspozycji. Nie ulega zatem wątpliwości, że zamiarem stron był kredyt w złotych polskich. Kwestia natomiast określenia sposobu spłaty zadłużenia jest czymś zupełnie odmiennym. W umowie łączącej strony sposób spłaty zadłużenia został bowiem określony poprzez waloryzację kwoty kredytu oraz rat spłaty kredytu do waluty obcej. Ustawodawca nie zabrania zamieszczania takich postanowień w umowach kredytu, wręcz przeciwnie – ich dopuszczalność wynika wyraźnie z treści art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Przepis ten nie wprowadza żadnych ograniczeń, klauzula waloryzacyjna może zatem odnosić się do wszystkich świadczeń pieniężnych.

W ocenie Sądu z faktu zamieszczenia w umowie klauzul waloryzacyjnych nie wynika, że Kredytobiorcy, sprzecznie z przepisami prawa, zobowiązani są do zwrotu innej kwoty, niż kwota wykorzystanego kredytu oraz, że pozwany mógł naliczać odsetki od tej wyższej kwoty. Jak już wskazywano waloryzacja dotyczy jedynie zasad spłaty kredytu, natomiast powodowie świadomie wybrali wariant kredytu waloryzowanego kursem CHF, w związku z czym musieli zdawać sobie sprawę z faktu dokonywania przeliczeń zarówno kwoty kredytu, jak również rat kredytu na walutę obcą oraz, że miało to wpływ zarówno na wysokość kredytu, jak również na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Na taki właśnie sposób spłaty swojego zobowiązania się zgodzili. Wpływ waloryzacji na wysokość kredytu i rat wynikał jednak tylko i wyłącznie z relacji kursu CHF do kursu złotego. Przy czym nie budzi wątpliwości Sądu, że sposób ustalania kursów walut obowiązujących Kredytobiorców był bardzo nieprecyzyjny, ale odnośnie tego Sąd wypowie się w dalszej części rozważań.

W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga ustalenia kumulatywnego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem: - nie było postanowieniem uzgodnionym z nim indywidualnie; - nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; - kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Kodeks cywilny w treści przepisu art. 22<sup>1</sup> pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie było kwestionowane że powodowie są konsumentami w rozumieniu przytoczonego wyżej przepisu.

Dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej. Podkreślić należało, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). W niniejszej sprawie będzie to pozwany, gdyż wykazanie faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień uchyla możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385<sup>1</sup> – art. 385<sup>3</sup> k.c. Podkreślić należy, że użyte w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia, za niezgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę, a zatem takie które nie były przedmiotem pertraktacji między stronami, czyli tzw. klauzule narzucone. Inna interpretacja prowadziłaby do sytuacji, w której drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby praktycznie pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej w treści przepisów art. 385<sup>1</sup> – art. 385<sup>3</sup> k.c. Stąd też „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia nie ma miejsca, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. w tym zakresie M. Bednarek, System prawa prywatnego, Tom 5, str. 762-763). Ponadto, w ocenie Sądu, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie natomiast takiego wpływu byłoby możliwe wówczas, gdyby konkretny zapis był z konsumentem negocjowany (tak też trafnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 06 kwietnia 2011 roku, I ACa 232/11).

Skutkiem zastosowania w umowie lub wzorcu klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca.

Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będącej przedmiotem oceny stosowanie do art. 385<sup>2</sup> k.c.

*Sąd Rejonowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wskazujące, że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14).*

*Dla uznania abuzywności wzorca niezbędne jest spełnienie łącznie wszystkich przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> kpc. Bez wątplenia umowa została zawarta z Konsumentami, na podstawie wzorca umownego stosowanego przez Bank oraz nie określało świadczenia głównego stron. Nie wystarczy to jednak do przyjęcia, że zastosowany zapis umowny ma charakter klauzuli niedozwolonej. Myli się powód w swoich wyobrażeniach, że niepodjęcie z nim negocjacji przez Bank i zastosowanie wzorca umownego było działaniem nieuczciwym. Stosowanie wzorców umownych w umowach bankowych, ubezpieczeniowych czy wielu innych jest w obrocie prawnym powszechnym zjawiskiem i oczywistym i tylko z tego powodu nie sposób stawiać zarzutów kontrahentom Konsumenta. Ostatnimi elementami badania przesłanki abuzywności danej klauzuli są „sprzeczność z dobrymi obyczajami” i „rażące naruszenie interesów klienta”.*

Stosownie do wskazanego wyżej przepisu art. 385<sup>1</sup> kc kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W piśmiennictwie oraz judykaturze dominuje pogląd, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem. Szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając mu na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładają uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. M. Bednarek /w:/ System prawa prywatnego, t. 5, s. 662-663; W. Popiołek /w:/ K. Pietrzykowski, Komentarz t. I, 2005, art. 385<sup>1</sup>, nb 7; K. Zagrobelny /w:/ E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 385<sup>1</sup>, nb 9). W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s.8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Podobnie w wyroku z dnia 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, Wokanda 2006, nr 7-8, s. 18) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/WE, stanowiącym, że klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta. Dla uznania klauzuli za

niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Przy czym w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z ww. wartościami, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Zatem, co do zasady, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Jednakże za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (tak też trafnie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 roku, XVII AmC 1327/09). Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12).

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności sprawy, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Zaś według art. 65 § 2 k.c. w umowach należy przede wszystkim badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Bezsprzeczne jest, że zgodnym zamiarem zarówno banku jak i Kredytobiorców było udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Kredytobiorcy uważali, że kredyt w takim kształcie będzie dla nich najkorzystniejszy ze względu na niskie oprocentowanie kredytu, wysokość rat (które były dużo niższe niż w złotych) i czas spłaty. I tak było przez wiele lat. Dopiero sytuacja na rynkach finansowych związanych z gwałtowną wyżką kursu franka szwajcarskiego zaskoczyła Konsumentów do poszukiwania działań prowadzących do zmniejszenia zobowiązań kredytowych. Podkreślić należy, że zarówno Bank jak i Kredytobiorca są dotknięci kryzysem finansowym. Taka sytuacja nie może uzasadniać wyeliminowania klauzuli indeksacji z umowy między stronami i zamiany na zobowiązanie w złotych polskich lecz z korzystniejszym w stosunku do kredytu złotowego oprocentowaniem wg stawki referencyjnej dla waluty obcej.

W ocenie Sądu niewątpliwie Kredytobiorcy wybrali produkt zaoferowany im przez Bank i w zakresie sposobu ustalania i przeliczania rat na walutę indeksacji nie mieli ani wiedzy ani możliwości wyboru innych sposobów niż stosowane przez Bank. Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie powodowie zawarli umowę kredytu na kwotę 103.000 zł. Kwota i waluta kredytu została ustalona, a umowa zawierała ponadto uregulowanie szczególne, iż kredyt zostanie indeksowany do waluty obcej. Sama indeksacja zdaniem Sądu

jest dozwolona i nie przeczy prawu to w relacjach z konsumentem te zapisy winny być szczegółowo wyjaśnione i sprecyzowane w trakcie negocjacji i zapisane w umowie oraz regulaminie. Zdaniem Sądu pozwany nie wykazał w niniejszym postępowaniu, aby pojęcia takie jak kredyt denominowany, kredyt indeksowany do waluty obcej wyrażonej woli uzyskania kredytu w złotych zostały szczegółowo, jasno i precyzyjnie przedstawione powodowi. Nie wystarczyły pouczenia że powodowie zostali zapoznani z ryzykiem kursowym. Nie wyjaśniono im mechanizmu ustalania Tabel kursowych. Nie wyjaśniono im z jakich przyczyn stosowane są różne kursy (kupna i spłaty). Reasumując nie budzi wątpliwości sądu, że postanowienia dotyczące mechanizmów indeksacji nie były z powodami indywidualnie negocjowane, nie mieli oni rzeczywistego (a w praktyce żadnego) wpływu na kształt tego mechanizmu czy kształt tabeli kursowej stosowanej przez Bank.

Podzielając argumentację powoda, co do abuzywności postanowienia umownego odnoszącego się co do sposobu ustalania kursów (wobec jednostronnego i dowolnego ustalania tych kursów przez Bank) powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie. Przy czym fakt wprowadzenia do Regulaminu zasad ustalania tabeli kursowej (k. 368-371). Powyższe zmiany Regulaminu wchodziły w życie 01 lipca 2013 roku. Niewątpliwie i te zapisy regulaminu zostały wprowadzone jednostronnie przez pozwanego już po zawarciu umowy z Kredytobiorcami. Natomiast ocena abuzywności postanowień umownych bez wątplenia winna być dokonywana na datę zawarcia umowy, nie zaś w późniejszym okresie kiedy umowa już była wykonywana. Zatem określenie zasad tworzenia tabeli kursowej nie zmieniło oceny dokonanej na datę zawarcia umowy kredytowej. Tak też wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17.

Zdaniem Sądu nawet wyeliminowanie zapisów dotyczących sposobu przeliczania złotych na CHF i odwrotnie nadal w mocy pozostaje § 2 ust. 1 umowy. Strony wybrały tego rodzaju kredyt a kredyty indeksowane czy waloryzowane były dopuszczalne.

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 roku (C-618/10) sprzeciwiono się uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem na uzupełnienie rzeczowej umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Zdaniem Sądu odróżnić należy dowolne ukształtowanie całej umowy przy wzięciu pod uwagę interesów obu stron, w tym również przedsiębiorcy, który wprowadza daną klauzulę abuzywną do obrotu prawnego, a czym innym jest odwołanie do przepisu prawa krajowego, który wskazuje na skutki prawne, które wywiera każda czynność prawna.

Sąd stoi na stanowisku, że umowa kredytu zawarta między stronami została w oparciu o mechanizm indeksacji czyli przy zastosowaniu klauzuli waloryzacyjnej. Wyeliminowanie mechanizmów ustalania tej indeksacji nie prowadzi do przekształcenia kredytu w złotówkowy, lecz do konieczności zastosowania stosownego miernika dla wyliczenia zobowiązania powodów.

Niezależnie od powyższego trzeba też uwzględnić, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku w sprawie o sygn. akt XXVII Ca 3477/16, że „mechanizm indeksacji kredytu to w istocie umowna klauzula waloryzacyjna przewidziana w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. ustalająca wysokość świadczenia według innego niż pieniądz polski miernika wartości. (...) Celem tego instrumentu jest przeciwdziałanie zmianie siły nabywczej pieniądza i zachowanie równowagi świadczeń stron. W przypadku kredytu waloryzowanego walutą obcą zastosowanie takiej klauzuli jest związane z uzyskaniem przez bank jako źródła finansowania kredytu środków pieniężnych w walucie obcej. Tak uzyskane środki pieniężne w przypadku waluty szwajcarskiej były niżej oprocentowane, co z kolei przełożyło się również na wysokość oprocentowania kredytu. Kredytobiorcy byli poinformowani o ryzyku kursowym (mieli pełną świadomość zmian ich rat w przypadku zmiany kursu waluty). Stąd też samego mechanizmu waloryzacji nie można uznać za sprzeczny z dobrymi obyczajami



czy też rażąco naruszający interes konsumenta. Należy również zaznaczyć, że ustawodawca, który ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe dodał pkt 4 a do art. 69 precyzujący wymagania stawiane kredytom hipotecznym waloryzowanym walutą obcą zaakceptował fakt funkcjonowania tego typu umów.”

Sąd w pełni podziela powyższe stanowisko Sądu Okręgowego w Warszawie. Podobne stanowiska prezentowane były także w innych wyrokach, w tym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., sygn. akt IV CSK 377/10, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności.

Wszystkie powyższe argumenty w ocenie Sądu świadczą o tym, że w zakresie jakim strony przewidziały w kwestionowanym postanowieniu umownym mocą zgodnych oświadczeń zastosowanie mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie można mówić abuzywności takiego postanowienia.

Dalej należy wskazać, że wyeliminowanie abuzywnych postanowień umownych dotyczących sposobu przeliczania wartości świadczenia nie powoduje, że wyeliminowana zostaje również sama waloryzacja. Świadczenia kredytobiorcy nadal powinny być waloryzowane według ustalonego przez strony miernika wartości czyli w tym przypadku CHF, albowiem stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą stron, ale są one związane umową w pozostałym zakresie. Podobne stanowisko prezentowane jest w judykaturze, w tym w powołanym wyżej wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXVII Ca 3477/16 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 803/16. Sąd Najwyższy, powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłe na gruncie interpretacji art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29 ) opowiedział się za dopuszczalnością wypełnienia luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu postanowienia abuzywnego w sytuacjach, w których zagrażają one interesom konsumenta, w tym, gdy nie ma możliwości zastosowania wprost odpowiedniego przepisu dyspozytywnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy „Konsument nie może być postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego ex definitione niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w umowie albo następczą akceptacją niekorzystnej klauzuli (...) rezygnacją z wypełnienia luki powstałej w wyniku eliminacji abuzywnych postanowień Umowy oznaczałaby brak możliwości przeliczenia spełnionych przez konsumenta świadczeń złotówkowych na franki szwajcarskie i tym samym wywoływałoby zasadnicze wątpliwości co do skuteczności spłaty zadłużenia wyrażonego w walucie pożyczki. Zarazem nie byłoby żadnych podstaw do przyjęcia reprezentowanego przez skarżących poglądu, że nieważnością dotknięta jest cała Umowa. Umowa ta może istnieć bez przedmiotowego postanowienia, jak również bez postanowienia umożliwiającego spłatę pożyczki w walucie polskiej, a jedynie z zobowiązaniem do zwrotu kwoty pożyczki oznaczonej we frankach szwajcarskich wraz z odsetkami.”

W konsekwencji należy przyjąć, że stosownie do art. 385<sup>1</sup> k.c. Konsumenti nie są związani zakwestionowanym sposobem indeksacji wynikającym z wyżej opisanych zapisów Regulaminu. Nie oznacza to w żadnym razie, iż istota umowy i jej główny cel nie mogą zostać realizowane w pozostałym zakresie. Skoro stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. pominięte zostaną postanowienia dotyczące metody indeksacji, to zwrot nienależnego świadczenia może być wyrażony tylko w polskiej walucie (art. 410, 405 k.c.). Wobec powyższego należało ustalić, jakie kwoty Pozwany uzyskałby, gdyby nie pobrał środków w oparciu o abuzywne zapisy umowne dotyczące sposobu indeksacji.

Sąd rozpoznający sprawę niniejszą, podziela powyższe stanowisko i przyjmuje, że w związku z wyeliminowaniem niedozwolonego postanowienia umownego (tj. wyłącznie w zakresie przewidzianego w umowie mechanizmu przeliczania wartości świadczenia) istnieje możliwość wypełnienia tak powstałej luki w umowie. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy w tym w szczególności cel umowy nie można zgodzić się z powodami, że w rezultacie należy wyeliminować z umowy wszystkie postanowienia dotyczące waloryzacji. W konsekwencji przy takim rozumowaniu strona powodowa uważa, że winna spłacać kredyt w złotych polskich przy pozostawieniu pozostałych elementów umowy (w tym oprocentowania w oparciu o stawkę LIBOR).

Wyeliminowanie możliwości ustalania kursu z tabeli kursowej Banku nie oznacza automatycznie, że kredyt przekształca się w złotówkowy. Należy wówczas zastosować przelicznik z daty zawarcia czy uruchomienia kredytu.

Zgodnie z obecnie obowiązującym art. 358 k.c. w aktualnym brzmieniu wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Przepis ten znowelizowany w 2009 roku nie mógł znaleźć zastosowania bezpośrednio w przypadku przedmiotowej umowy – z uwagi na datę jej zawarcia jak i fakt, że dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a nie waloryzowanych do waluty obcej. Jednakże wskazać należy, że przed nowelizacją ustawodawca odwoływał się do zwyczajów. W ocenie Sądu kurs NBP jako najbardziej obiektywny i powszechnie stosowany w obrocie gospodarczym winien mieć zastosowanie w przypadku umów o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem waluty obcej, w której zapisy dotyczące sposobu ustalania kursów uznano za abuzywne. Przedsiębiorca, który nie zachowuje odpowiednich standardów i dopuszcza się stosowania klauzul abuzywnych musi się bowiem liczyć z tym, że umowa, która będzie obowiązywać po wyłączeniu z niej klauzul niedozwolonych będzie dla niego mniej korzystna i opłacalna. Chodzi tutaj o wskazanie na taki przelicznik, który jest powszechnie stosowany i akceptowany. Pogląd taki wyraził Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 22 czerwca 2017 roku, XXVII Ca 3477/16, który to pogląd Sąd Rejonowy w pełni podziela. Sąd Rejonowy częściowo podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16 zgodnie, z którym ustalenie kursu spłaty kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich może nastąpić według kursu kupna obowiązującego przy uruchomieniu kredytu.

Sąd Rejonowy natomiast nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego w zakresie możliwości przyjęcia w realiach niniejszej sprawy do przeliczeń kursu średniego waluty ustalanego przez NBP w dacie płatności każdej z rat. Zastosowanie tego mechanizmu oznaczałoby dokonywanie oceny abuzywnych zapisów umownych w okresie wykonywania umowy. Jest to zaś sprzeczne z przepisami dyspozytywnymi i ugruntowanym orzecznictwem, iż oceny potencjalnej abuzywności postanowień umownych należy dokonywać w dacie zawarcia (uruchomieni) umowy kredytu nie zaś z perspektywy jej późniejszego wykonywania.

Zastosowanie odrębnie kursów kupna i sprzedaży a zatem stosownie tzw. spreadu przez Bank i brak dostatecznego uzasadnienia do jego stosowania a także precyzyjnego wyjaśnienia Kredytobiorcom sposobu i zasad jego stosowania spowodowało, że należy go wyeliminować ze stosunków między stronami umowy. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że należy zastosować jednolity kurs kupna waluty do wszelkich rozliczeń między stronami umowy. Ponieważ strona powodowa zakwestionowała sposób przeliczania w oparciu o „Tabelę kursową Banku” nie można zastosować kursu z niego wynikającego. Zasadnym natomiast było przyjęcie kursu kupna NBP dla CHF z dnia wypłaty kredytu. Sankcją za zastosowanie w umowie niedozwolonych postanowień umownych jest ich wyeliminowanie. Skoro pozwany Bank jako strona silniejsza jednostronnie ustalał kursy walut (nie informując

Kredytobiorców w jaki sposób konstruuje obowiązujące w Banku wartości kursów) musi się liczyć z koniecznością zastosowania aktualnie obiektywnego miernika do przeliczenia zobowiązań Konsumentów. Przy czym nie było przeszkód, aby sam Bank zaproponował Konsumentowi zastosowanie obiektywnego miernika, lecz Bank nie czynił takich wysiłków ani prób, ograniczając się do kwestionowania poglądu powoda o abuzywności postanowień dotyczących indeksacji.

W kontekście powyższego wskazać należy, że niezasadne byłoby stosowanie kursu CHF (powiązanego zgodnie z prawem i zwyczajowo z walutą CHF) do rat kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w złotych polskich. Niewątpliwie nie można do umowy kredytowej wprowadzić stawki WIBOR, która jest powiązana z walutą polską. Zastosowanie zaś kursu NBP byłoby zdaniem Sądu zrealizowaniem także zasady wyrażonej w wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 roku (C-618/10) i obiektywnym miernikiem dla wyeliminowania skutków zastosowania klauzuli abuzywnej.

W niniejszej sprawie małżonkowie \_\_\_\_\_ w dniu 14 października 2011 roku zawarli Aneksu nr 1 do Umowy o Kredyt Hipoteczny nr \_\_\_\_\_ i nastąpiła zmiana sposobu spłaty kredytu zgodnie z wnioskiem. W konsekwencji od 27 października 2011 r. spłata kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała bezpośrednio w walucie obcej tj. franku szwajcarskim, kupowanym przez Kredytobiorców (aneks nr 1, k. 592-595). Kredytobiorcy podjęli samodzielną decyzję o możliwości wyboru waluty spłaty, a zatem od daty wejścia w życie powyższego aneksu nie miały zastosowania zasady przeliczania rat kredytu ustalone w umowie kredytu. Kredytobiorca sam spłacał raty kredytu wyrażone w walucie indeksacji bezpośrednio w tej walucie, nie był już narażony na zastosowanie spreadu czy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank. Zatem od tej daty nastąpiło usunięcie abuzywności ocenianych postanowień umownych. Nie sposób zgodzić się z Kredytobiorcami, że zawarcie powyższego aneksu nie miało znaczenia przy ocenie abuzywności i zasadności ich roszczenia. Od daty uruchomienia kredytu do 26 października 2011 r. Kredytobiorcy spłacali swoje zobowiązanie w walucie polskiej, która była przeliczana przez Bank z zastosowaniem niedozwolonych postanowień umownych, a po 27 października 2011 r. stan abuzywności został wyeliminowany. W tym stanie rzeczy data 27 października 2011 roku jest datą graniczną, do której należało ustalić wysokość zobowiązania spłaconego przez Kredytobiorców, a także wysokość zobowiązania po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych. Ustaleń odnośnie do wysokości pobranych rat, jak i rat, które Pozwany by uzyskał, gdyby nie dokonał operacji na podstawie niedozwolonych postanowień Sąd Rejonowy dokonał na podstawie dokumentacji kredytowej i dowodu z opinii biegłego Witolda Piegata, który dokonał przeliczeń za cały okres żądania pozwu. Ocenę dowodu z opinii biegłego Sąd Rejonowy podtrzymuje także w tym miejscu. W okresie od daty wypłaty środków do daty wejścia w życie aneksu małżonkowie \_\_\_\_\_ uiszcili Bankowi kwotę 23.273,88 zł. Przy zastosowaniu stałego kursu kupna NBP CHF obowiązującego w dniu wypłaty kredytu (tj. 2,2339 zł k. 1081 tabela nr 3) kwota należna Bankowi wyniosła 18.158,81 zł. Różnica pomiędzy kwotami faktycznie wpłaconymi (23.273,88 zł) a należnymi według przyjętych zasad (18.158,81 zł) wyniosła 5115,07 zł. Nadpłata z powyższego tytułu prawnego wyniosła 5.115,07 zł (punkt I wyroku). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Na marginesie należy wskazać, że kwota nadpłaty w oparciu o kurs kupna z Tabeli Banku różnił się nieznacznie (o około 60 zł). Jak Sąd ustalił kwota należna Bankowi przy zastosowaniu kursu kupna dla CHF obowiązującego w Banku w dniu wypłaty kredytu wyniosła 18220,68 zł (różnica wynosiła 5.053,20 zł). Jednakże dla jasności wyводу i konsekwentnie uznając abuzywność postanowień w oparciu o tzw. tabelę kursową nie należało zastosować kursu przyjętego przez pozwany Bank.

Zasądzenie mogło mieć miejsca na rzecz Konsumentów jako małżonków stosownie do charakteru współwłasności łącznej w braku umów o rozdzielność majątkową. Nienależne świadczenie – uzyskane bez ważnej podstawy prawnej podlegało zwrotowi i z uwagi na swój charakter nie ulega trzyletniemu przedawnieniu. Nie jest roszczeniem okresowe ani nie jest to roszczenie odszkodowawcze (art. 117-118 i art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c.) lecz roszczeniem o zwrot nienależnie pobranych świadczeń.

Z uwagi na sposób pobierania przez Pozwanego środków na poczet rat kredytowych oraz w zakresie podniesionych twierdzeń oraz przedstawionych dowodów nie było podstaw do przyjęcia, iż zachodzą podstawy z art. 411 k.c. To Bank pobierał środki pieniężne w oparciu o „nieodwołane” upoważnienie do Powoda. Powodowie znajdowali się nadto w sytuacji przymusowej, albowiem gdyby nie zapewnił tych środków, Bank zyskiwałby prawo do wypowiedzenia umowy z natychmiastową wymagalnością wszystkich istniejących należności. Nie ma też podstaw do uznania, iż Pozwany nie jest już wzbogacony – art. 410 w zw. z art. 409 k.c.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Charakterystyka obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego wskazuje, że jest to roszczenie bezterminowe. Termin zwrotu bezpodstawnie potrąconego świadczenia nienależnego wyznacza termin określony w wezwaniu do zapłaty, względnie termin wyznaczony na podstawie okoliczności jako odpowiedni w razie braku określenia terminu w wezwaniu. Sąd Rejonowy uznał, mając na uwadze, że pozew był złożony na rzecz wielu Kredytobiorców, Bank musiał dokonać odpowiedniej analizy i sprawdzenia wyliczeń zaprezentowanych w załącznikach. W tej sytuacji za pierwszy dzień opóźnienia należy przyjąć datę sporządzenia odpowiedzi na pozew tj. 25 maja 2016 roku. W dalszym zakresie żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie nie było zasadne (powód żądał zasądzenia odsetek od daty doręczenia powództwa).

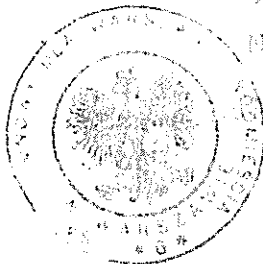
Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu (punkt II Wyroku).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. stosownie do treści którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd rozdzielił stosunkowo koszty procesu mając na względzie wynik postępowania. Strona powodowa wygrała proces w 36%, przegrywając w 64%. Zatem pozwany jest obowiązany pokryć koszty procesu w 36%, a w pozostałej części koszty te obciążają stronę powodową. Pełnomocnik powodów przedstawił spis wydatków pełnomocnika z tytułu dojazdu na łączną kwotę 781,90 zł (k. 1175-1184). Koszty w niniejszej sprawie wyniosły ogółem 6598,90 zł. Strona powodowa poniosła koszty w łącznej wysokości 3181,90 zł, w tym wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 2400 zł (wg stawek wynikających z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078)), zwrot kosztów dojazdu pełnomocnika i opłaty od pełnomocnictw w kwocie 781,9 zł. Na koszty postępowania po stronie pozwanej złożyły się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 2417 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1000 zł. Koszty procesu po stronie pozwanego zamknęły się zatem w kwocie 3417 zł. Z uwagi na to, iż łączna suma kosztów procesu wyniosła 6598,90 zł, z czego strona pozwana poniosła 3417 zł, a winna 2375,41 zł, to stronie pozwanej należał się zwrot kosztów w kwocie 1041,59 zł. W konsekwencji Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1041,59 zł z tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III Wyroku).

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2018.300) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 1055,89

złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa na poczet części wynagrodzenia biegłego sądowego. Natomiast stosownie do ust. 2 powyższego przepisu Sąd nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego 1 kwotę 1877,14 zł na rzecz SP.

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.



Na czynie...  
Na czynie...

A handwritten signature in black ink, consisting of stylized, cursive letters.